

Przedsiębiorcy skorzystają

02 lut 2010 15:57 Autor: gwiatr

Robert Michalski, Władysław Husejko, Romuald Sobieralski i Jarosław Loos w czasie konferencji w Koszalinie

Najpierw w Koszalinie – 1 lutego br., dzień później – 2 lutego – w Szczecinie odbyły się konferencje prasowe marszałka Władysława Husejki na temat wdrażania Inicjatywy JEREMIE w województwie zachodniopomorskim.

Zachodniopomorski Fundusz Powierniczy JEREMIE praktycznie jest w końcowym etapie prac przygotowawczych do oficjalnego uruchomienia. Zaakceptowane zostały już m.in. podstawowe dokumenty wykonawcze, jak Roczny Plan Działań na rok 2010, harmonogram działań komunikacyjnych i wytyczne finansowe. 2 lutego zainaugurowała działalność Rada Inwestycyjna JEREMIE, w lutym ruszą pierwsze konkursy na pośredników finansowych. W sumie w 2010 roku zaplanowano osiem konkursów, które wyczerpią alokację 280 milionów złotych, przeznaczoną na inicjatywę JEREMIE w województwie. Pieniądze trafią do sektora MSP za pośrednictwem tzw. pośredników II stopnia – funduszy doręczeńiowych i pożyczkowych oraz banków, zwłaszcza banków spółdzielczych. W tym miesiącu zaplanowano spotkania z przedstawicielami banków spółdzielczych. W marcu do tej stawki dołączy banki komercyjne.

W konferencjach uczestniczyli zaproszeni goście:

- w Koszalinie

- Romuald Sobieralski - prezydent Koszalińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej
- Jarosław Loos, prezes PUF sp. z o.o.

- w Szczecinie

- Jarosław Kała – dyrektor Departamentu Instrumentów Inżynierii Finansowej Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie,
- Dariusz Więcaszek – prezes Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie.

- Województwo Zachodniopomorskie jako jedno z pięciu w kraju zdecydowało się na wprowadzenie inicjatywy JEREMIE. Dzięki tej decyzji 280 mln zł trafi do małych i średnich przedsiębiorców z naszego regionu w formie poręczeń i kredytów. To ogromne pieniądze, które są w stanie pobudzić zachodniopomorską gospodarkę – mówił marszałek Władysław Husejko.

Tego samego zdania są przedstawiciele środowiska przedsiębiorców.

- Kilka lat temu budowałem nową halę w mojej firmie. Na własnym przykładzie wiem, jak uciążliwa jest ścieżka poręczania kredytów dla małego przedsiębiorcy – mówił w Koszalinie prezydent Koszalińskiej Izby Przemysłowo – Handlowej, Romuald Sobieralski. – Inicjatywa JEREMIE jest nie do przecenienia. W Koszalinie mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa stanowią większość, dlatego ten instrument będzie tu dobrze służył. Zaplecze finansowe naszych przedsiębiorców nie wystarczy, aby swoim majątkiem mogli poręczać kredyty. Aby dalej się rozwijać, potrzebują zastrzyku finansowego – takim zastrzykiem będą pieniądze w ramach inicjatywy JEREMIE. A są to pieniądze o tyle atrakcyjne, że nie są odgórnie ukierunkowane tylko na określone branże albo rodzaje działalności. Jeśli przedsiębiorca potrzebuje ich na rozbudowę, zakup maszyn, cokolwiek, co pozwoli mu przetrwać na rynku – może się o nie ubiegać.

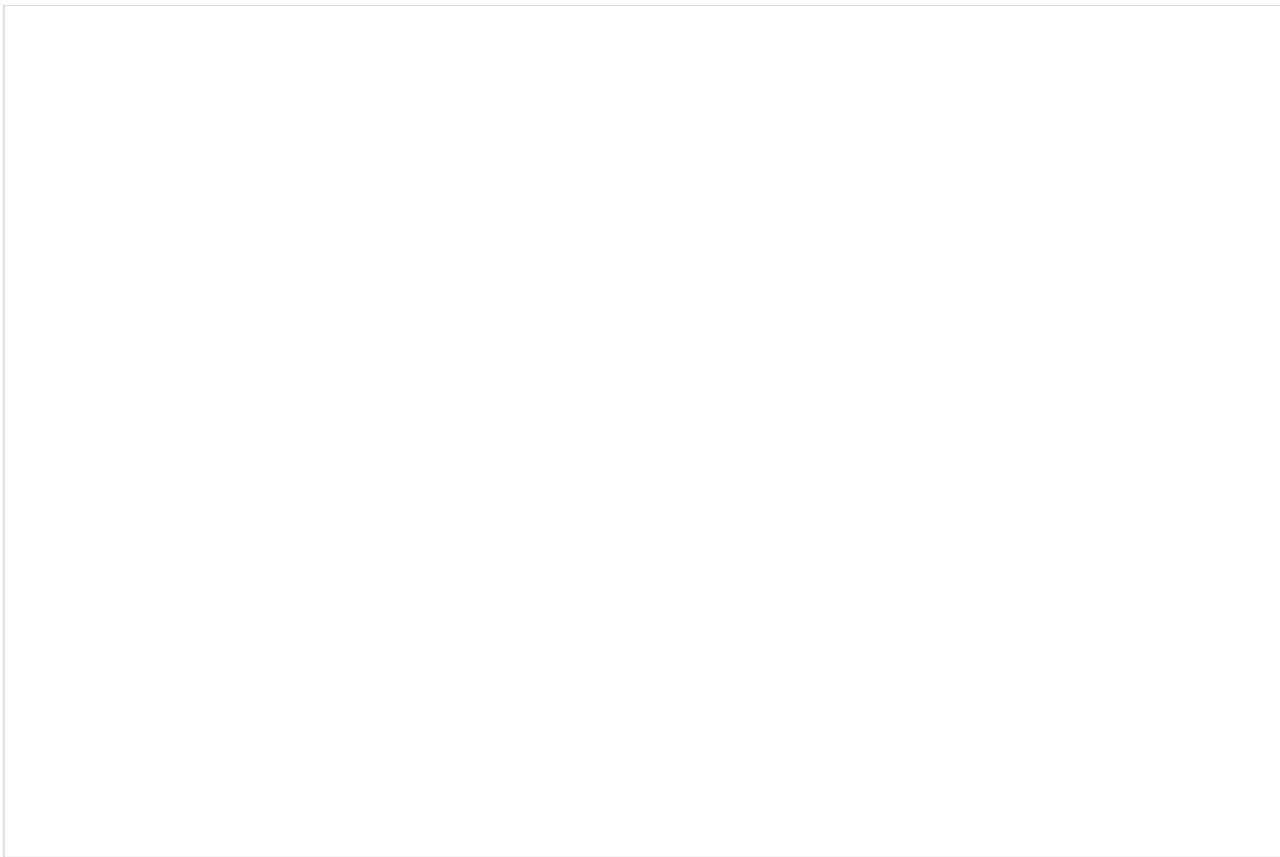
Mechanizmy związane z wdrażaniem inicjatywy JEREMIE tłumaczył zastępca dyrektora Wydziału Zarządzania RPO w Urzędzie Marszałkowskim, Robert Michalski. - Komercyjne banki są wstrzemięźliwe w udzielaniu kredytów przedsiębiorstwom, które działają nie dłużej niż dwa lata – mówił. – My jesteśmy otwarci, zakładamy pewne ryzyko, a nawet dopuszczamy pewne straty. Jeśli chcemy pobudzić gospodarkę, podjęcie takiego ryzyka jest konieczne.

Podczas spotkania w Szczecinie przedstawiciel Północnej Izby Gospodarczej, Paweł Mieczon przedstawił wyniki badań prowadzonych przez prof. Dr hab. Dariusza Zarzeckiego z Uniwersytetu Szczecińskiego nad wpływem kryzysu na działalność przedsiębiorców. Na pytania w ankiecie opracowanej przez naukowca odpowiadały osoby zrzeszone w PIG. – Widać, jak ubogi jest rynek pod względem inżynierii finansowej. Przedsiębiorcy korzystają w głównej mierze ze środków własnych, kredytów i pożyczek, w niewielkim stopniu z innych możliwości – podkreślił Dariusz Więcaszek. – Kiedyś należałem do grona osób sceptycznie odnoszących się do inicjatywy JEREMIE. Kiedy jednak badania wykazały, że ponad 80 proc. ankietowanych nie sięga po fundusze unijne w ramach konkursów RPO, zmieniłem nastawienie. Niewielu stać na zapewnienie wkładu własnego wymaganego przy realizacji projektów. Inicjatywa JEREMIE, to odpowiedź na zapotrzebowania zachodniopomorskich przedsiębiorców.

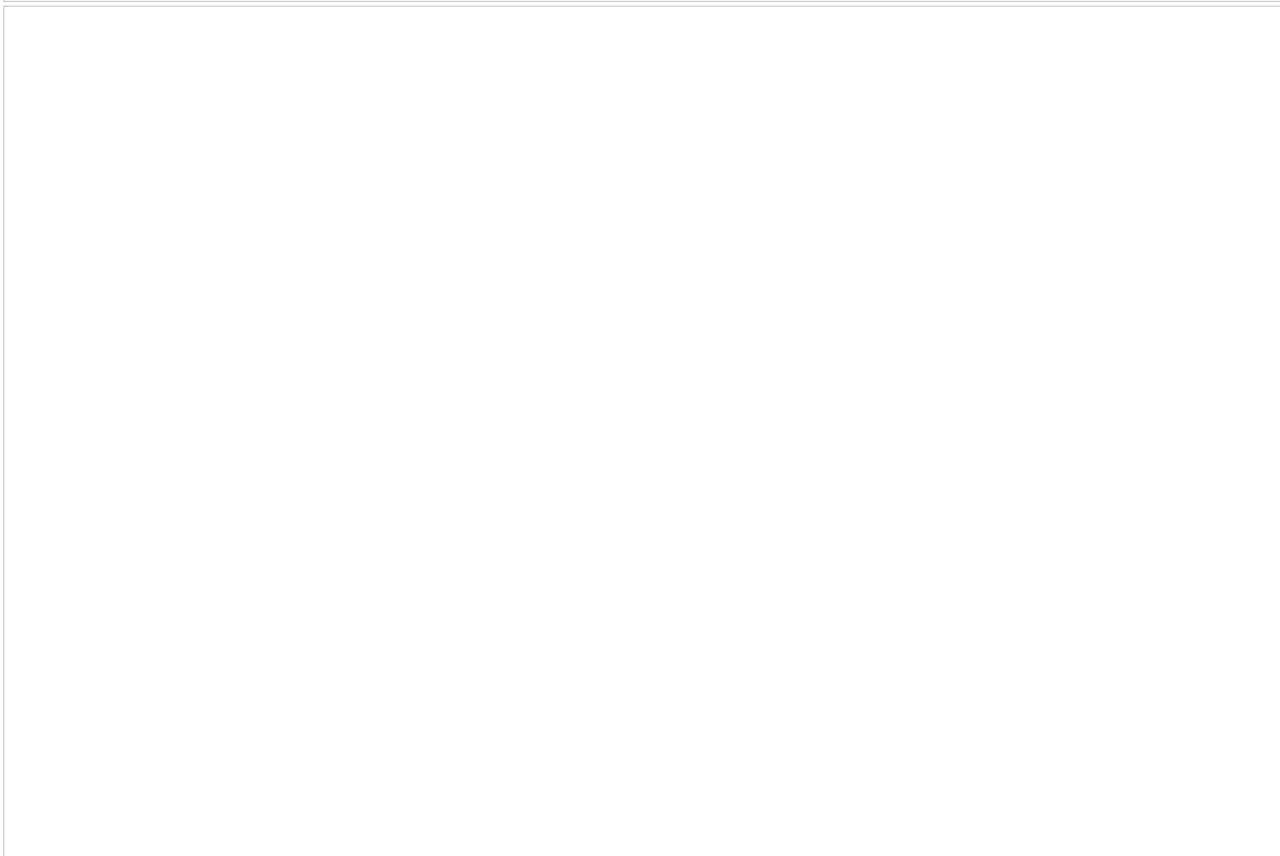
Jarosław Kała z BGK w Warszawie podkreślił, że w całej inicjatywie liczy się globalna wartość czy też suma zdarzeń, jakie będą miały miejsce w związku z funduszem. – Jeśli powstanie nowa firma, jeśli utrzyma się na rynku, będzie odprowadzać podatki – to jest zysk dla województwa.

W czasie koszalińskiego spotkania podpisana została umowa na dofinansowanie projektu firmy PUF sp. z o.o. pod nazwą „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstwa poprzez zastosowanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych”. Projekt zyskał dofinansowanie w ramach poddziałania 1.1.3 Inwestycje MSP w nowe technologie. Prezes firmy, Jarosław Loos obalił powszechnie funkcjonujące opinie, jakoby przygotowanie dokumentacji i uzyskanie dofinansowania w ramach RPO było szalenie skomplikowane. – Choć dokumentów jest faktycznie dużo, to sprostanie wymogom konkursowym jest łatwiejsze, niż stworzenie dobrego biznesplanu. W przypadku uporządkowanej firmy to są w miarę proste dokumenty – stwierdził.

Galeria



[1]



[2]

Załączniki

application/pdf

[54582500_1412982402_290110_Informacja_prasowa_ws_wdrazania_JEREMIE.pdf](#) [3]

nt. wdrażania Inicjatywy JEREMIE w województwie zachodniopomorskim

84.46 KB

<https://www.archiwum-wzp.pl/biuro-prasowe/aktualnosci-archiwum/przedsiębiorcy-skorzystaja>